

Słowianie cz.2

Słowianie od początków swoich dziejów byli czcicielami Wody z Lodu.

S Ł O W I A N I E

Część druga

SŁÓW KILKA Z RÓŻNYCH DZIEDZIN WIEDZY ORAZ SPOSTRZEŻEŃ WŁASNYCH NA TEMAT PRZESZŁOŚCI I POCHODZENIA SŁOWIAN.

Słowianie jako jedyna społeczność plemienna nigdy nie byli poganami, wszelkie próby stworzenia ich mitologii najczęściej paliły na panewce, to też dziś historia uznaje nas za społeczność bez przeszłości. Takie pojmowanie historii Słowian wynika z normalnej niewiedzy, a przy tym lenistwa do jej odkrywania, tu także stykamy się z jeszcze jednym problemem jakim jest brak odpowiednio szerokiej pojmowalności badaczy zajmujących się tym tematem.

Słowianie od początków swoich dziejów byli czcicielami wody z lodu, od czasów Jezusa z Nazaretu dla tego wyznania obowiązującą nazwą jest chrześcijaństwo. Wszystkie inne haplogrupy Y DNA po za R1a1 to bałwochwalcy. W celu udowodnienia tezy postwionej w powyższym zdaniu, należy dokonać analizy nieprzetłumaczonego słowa ALLELUJA. W tym to słowie zawarta jest informacja jak odbywa się wędrówka pojęciowa, wyraz Alleluja można odnaleźć również w zapisie Hallelujah. W lingwistyce, a także w życiu dzieci często zastępują spółgłoski „L” oraz „R” spółgłoską „J”, natomiast spółgłoska „H” może być wymawiana lub nie. Zgodnie z zasadami lingwistyki omawiany wyraz możemy zapisać A L L E L U L A H. Aby poznać jego znaczenie należy go podzielić i tak otrzymamy AL- Bóg Ojciec, EL-Syn Boży i LULAH czyli Duch Święty. W ostatnim słowie LULAH zawarta jest zwyczajowa nazwa łacińska sowy Alulu, bądź Alula, jak też nazwa zwyczajowo przypisywana Polakom czyli LAH, przy czym spotykamy się z różnym zapisem; Lech, Lach, Lack Lac, Las-Lesz od tego zaleszanie a nie zalesianie. Przy zapisie i wymowie mogą zmieniać się samogłoski, a spółgłoska „H” może przechodzić w „K” lub „G” czy „C”.

Tu natychmiast rozwiewam wątpliwości co do łaciny; otóż mieszkańcy Lacjum posługiwali się językiem L A C K I M, a staropolska nazwa Włoch wywodzi się od wyrażenia W L A C H, nie od długich włosów czy też od warzyw - włoszczyzny, oczywiście przyjęcie etymologii zależy od pojęciowości.

Wyrażeniem utworzonym z ostatniej sylaby „ACH” określano stan zachwycenia odpowiadający stanowi ekstazy doznawanej przy kontakcie z siłami nadprzyrodzonymi, lub osobami będącymi w stanie uświęcenia Duchem Świętym. Wyrażenie to koresponduje również z nazwą egipskiego krzyża ANKH.

Powyższy wywód daje podstawy do postawienia tezy, że to sowa a nie gołębica jest symbolem Ducha Świętego, aby czytelnika utwierdzić w sugerowanym przekonaniu przeprowadzimy dalszy ciąg dowodzenia. Przede wszystkim sowa, a szczególnie płomykówce przypisywano związek z duchami. W angielskim nazywana jest Ghost Owl- Sowa Duch, tamże kojarzona jest z Syreną- Sirin, podobnie jak w Rosji z jej smutnośpiewem od Sirin już niedaleko do Syreny symbolu Warszawy- Warsovi. Imię Sirin nosiła sowa towarzyska mitycznych podróży Snidbada Żeglarza z mitologii perskiej(Persowie haplogrupa „R”). W zamkach Francji płomykówka nazywana Białą Damą podobnie jak w Polsce, a legendy związane z Białą Damą obecne w każdym starym zamku bliżej są sowy płomykówki jak owej Damy, ponieważ sowa ta w średniowieczu uznana za symbol herezji została wyparta z opowieści.

Szlara sowy płomykówki ma kształt serca, a w tłumaczeniu z angielskiego szlara znaczy szkaplerz, fotografia obrazu Jasnogórskiego wykonana systemem Kirlianina przedstawia szlarę sowy płomykówki. Uczestnicy wojen wandejskich(Wandea-Wanda) nazywani szuanami od dźwięków naśladowujących głos płomykówki służący do komunikacji za symbol przybrali podwójną szlarę. Taki sam symbol przyjęli Lefebryści ekskomunikowani przez papieża. Taka podwójna szlara symbolizuje buddyjską medytację dwóch serc i jest przesłaniem medytacyjnym.

Odwolanie się do Ewangelicznego Słowa wyrażenia pochodzącego od nazwy sowa w językach słowiańskich jeszcze nie wprowadzi nas w sfery mistycyzmu, a przybliży nam kilka spostrzeżeń w dziedzinie etymologii słów jak i lingwistyki. Rozważania na tym polu mogą przybliżyć nam pojęcie Biblijnej Wieży Babel=Wawel, przy czym ciąg naszych rozważań będzie tym samym torem i w tym samym kierunku. Będąc przy Krakowie z jego najważniejszym

czakramem na ziemi nie sposób nie wspomnieć o królu Akkadyjskim Sargonie I, który urodził się w tajemniczym mieście szafranu i krokusów –Krakusów, a jego wychowawcą był ogrodnik AKKI. Myśliciele przeszłości znając wartość wspomnianego „SŁOWA” celowo wprowadzili wiele zawichości językowych, aby wprowadzić utrudnienia dla profanów. W czasach historycznych wprowadzano także szyfry i symbole.

Forma felietonu czy artykułu prowadzonych niniejszych rozważań nie daje szerszych możliwości wyjaśnienia tematu, dlatego też skupimy się na najistotniejszych. Brak znajomości genetyki, a wcześniej zwykłe lenistwo w badaniu zależności językowych są czynnikami utworzenia odrębnej rodziny językowej nazywanej ugrofińską do której zaliczamy Węgrów i Finów. Bardzo znaczne nasycenie społeczności Finów, a szczególnie naszych bratanków Węgrów, w granicach 40-50% haplogrupą R1a wykazuje na bardzo znaczne powinowactwo haplogrupowe. Jednak język jest dimetralnie różny, otóż język węgierski jest językiem słowiańskim mówionym odwrotnie w spak. Sprawdzenie tego jest bardzo proste i należy wykonać nagranie jakiegoś tekstu mówionego po polsku, a następnie puszczenie go od tyłu. Podobnie rzecz ma się z językiem fińskim. Zróżnicowanie tych języków spowodował czas i odległość, a także miejsce w historii jak i środowisko oraz zwyczaje. Podobnie rzecz ma się z językami zaliczanymi do grupy języków semickich to jest z arabskim, oraz hebrajskim gdzie w zapisie wprowadzono dodatkowe utrudnienia. Zapis zgodny z kierunkiem mowy, od prawej do lewej z brakiem stosowania samogłosek. Brak stosowania samogłosek nie wynikał z niewiedzy, a stanowił utrudnienie w odczycie, drugim powodem było to, że samogłoski są własnością Boga, np. najważniejsze bóstwo starożytnego Sumeru to bóg „EEA”. Wizerunek pisma arabskiego zbliżony jest do głagolicy okrągłej, natomiast pisma hebrajskiego do kwadratowej. Stosowanie zapisu spółgłoskowego stwarza inne możliwości językotwórcze np: polski zapis wyrażenia ROBOTA wyglądałby tak R B T, gdy wstawimy odpowiednie samogłoski otrzymamy, zupełnie inaczej brzmiący wyraz ARBEIT, o tym samym znaczeniu w językach germańskich. Stosując zapis odwrotny do języka niemieckiego ze słowa PREIS otrzymamy polski SIERP, natomiast WEIS to otrzymamy SIEW. Stosując przechodzenie spółgłoski „J” w „R” lub w „L” z angielskiego JOB otrzymamy ROB. Gorąco polecam, językoznawcom i amatorom, sprawdzenie smodzielnie podanych jedynie przesłanek uprawniających mnie do stwierdzenia, że owa wieża BABEL to nic innego jak WAWEL, gdzie zachodzi przechodzenie z „B” w „W”, co czytane na wspak może odnosić się do strony LEWEJ lub LWA, w moim przekonaniu obu rzeczy naraz.

Po nieznacznym przesunięciu granic poznania niektóre pojęcia umieścimy w tzw. Realu. Wyrażenie ALLACH jest dwuczłonowe i składa się z dwóch słów, to jest AL.- Bóg Ojciec oraz LACH, którego znaczenie jest wiadome. Samo słowo ARAB również wywodzi się z języka słowiańskiego i swój źródłosłów ma w słowie BARAN czytany wspak, jest całkiem możliwe że była to pełna nazwa. W terminach określających duchownych Islamu MUŁŁA bądź ULEM pobrzmiewa nazwa sowy Alula, także imię jedynego Proroka Islamu jest pochodzenia słowiańskiego. Tu jednak będziemy musieli wkroczyć w systematykę roślin i uczynię to w dalszym ciągu niniejszego opracowania.

Przechodząc do religii nazywanej judeo-chrześcijańską w wyrażeniu Judeo wymieniwszy „J” na „L” otrzymamy Ludeo od słowiańskiego LUD-ludzie, zapewne jest to mało przekonujące, dlatego też pójdziemy co nieco dalej i w wyrażeniu JAHWE zmienimy „J” na „L” i otrzymamy LAHWE. Najważniejsi prorocy judaizmu IZAJASZ po małej kosmetyce lingwistycznej nazywa się IZA-LASZ, natomiast EZECHIEL czytany wspak to LEIH-CEZE ze źródłosłowem LEIH czytany LECH. Imię Jezusa z Nazaretu JOSZUE, JEHOSZUA CZY JESHUAH we wszystkich formach sprowadza się do słowa LECH, po zamianie „J” na „L”, imię NMP MARIA po usnięciu litery „M” brzmi ARIA, co bez wątpliwości wskazuje na jej przynależność do haplogrup R1a1. Po odkryciu i udowodnieniu autentyczności Całunu Turyńskiego określono grupę krwi, jednak ciągle nauka milczy co do przynależności haplogrupowej osoby zawiniętej w ów całun. Badania na pewno przeprowadzono i niewygodna prawda trzymana jest w tajemnicy bo jest to haplogrupa R1a1a, a całkiem możliwe że R1a1a7-Piastowska. Rzecz podobnie ma się Synami Bożymi nazywanymi EL LOCHIM gdzie EL oznacza syna natomiast LOCHIM to LECHICI. Ojciec NMP o imieniu JOACHIM to także ów Syn Boży o imieniu skróconym do LOACHIM. Najświętniejszy cadyk w Polsce z Leżajska Weisblum miał na imię EbimeLECH. Judaistyczna TORA KRÓLEWSKA to nic innego jak Tora HameLECH. Słowiańskość Judaizmu ortodoksyjnego determinuje fakt, że połowa społeczności Żydów Aszkenazyjskich oraz Lewitów należy do haplogrupy słowiańskiej Y-DNA czyli R1a1. Przekonany jestem, że skrajnie ortodoksyjni Haredim reprezentują tę haplogrupę w znacznie większym stopniu. Haredim, którzy każdy szczegół życia regulują odnosząc go do religii, reprezentują taką samą postawę życiową jak nasi Staroobrzędowcy. Tworzenie teorii, że są to społeczności dyskryminujące kobiety jest mitem i po prostu nie dali się zwariować przez cywilizację. Takie społeczności należy umieścić w dziale kultura, kiedy upadają cywilizacje oni pozostają. Dla każdej osoby w tej społeczności jest miejsce i nie ma tam gwałtu, jak też społecznie wykluczonych, dzieci szanują rodziców i dziadków, a małżeństwa szanują się między sobą.

POSZUKUJĄCYM 72 IMION BOGA POLECAM DOGŁĘBNĄ ANALIZĘ 36 PODGATUNKÓW SOWY PŁOMYKÓWKI Z

JEJ NAZEWNICTWEM MIEJSCOWYM I ZWYCZAJOWYM , A TAKŻE CZYTANYMI WPROST I WSPAK . 36 razy 2 = 72.

C.....D.....N.....

Trzebnica 25.01.2012r.

Tadeusz Mroziński

Zapraszam na blog apokalipsa-eden.blogg.pl, także tych , którzy zaniżają jego ocenę. Umieszczam tam felietony klimatyczne jak i prognozy pogody.Zajmuję się także badaniem właściwości leczniczych roślin.

Autor: Tadeusz Mroziński

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl